Początek kwietnia okazał się szczytem trzeciej fali koronawirusa. No i w końcu pan prezydent dał nam znać, że istnieje, mówiąc: zdecydowałem się zwołać Radę Gabinetową po to, aby z panem premierem i całą Radą Ministrów na te tematy porozmawiać, zadać szereg pytań, porozmawiać o koordynacji działań po-między elementami władzy wykonawczej, jaką z jednej strony jest prezydent RP, a z drugiej strony premier i poszczególni ministrowie. Podczas posiedzenia Rady prezydent przepytał premiera i ministrów, i usłyszał dokładnie to, o czym codziennie my, zwykli obywatele, jesteśmy informowani przez te same osoby poprzez media. Przebieg Rady zrelacjonował prezydent osobiście: wszystkie najważniejsze kwestie zostały omówione. Chcę poinformować opinię publiczną, wszystkich moich rodaków (...), że zarówno pan premier, jak i minister zdrowia poinformowali mnie, że sytuacja wygląda lepiej niż się spodziewali. Jednocześnie pan prezydent zapewnił: jesteśmy cały czas na etapie walki z koronawirusem, chcemy ogromnie go pokonać i zarówno rząd, jak i ja czynimy wszystko, by to pokonanie nastąpiło jak najprędzej.

I to by było na tyle w temacie Rady Gabinetowej.